

CHIŃSKA KARTA PRAW

I. Wstęp

Mija sto lat od spisania pierwszej chińskiej konstytucji. W roku 2008 przypada też 60. rocznica Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, 30. rocznica pojawienia się w Pekinie Muru Demokracji i 10. rocznica podpisania przez Chiny Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Wkrótce obchodzić będziemy 20. rocznicę masakry studentów na placu Tiananmen. W społeczeństwie chińskim, które znosiło brutalne łamanie praw człowieka, tocząc zarazem niezliczone boje o ich urzeczywistnienie, wielu rozumie dziś dobrze, że wolność, równość i prawa człowieka są ogólnoludzkimi, uniwersalnymi wartościami, a najważniejszym chroniącym je instrumentem jest demokracja i konstytucyjne rządy prawa.

Sprzeniewierzając się tym wartościom, chiński rząd postawił na katastrofalną w skutkach „modernizację”. Odziera ona ludzi z praw i godności, wypacza zwykłe międzyludzkie stosunki. Pytamy więc, dokąd zmierzają Chiny w XXI wieku. Czy pójdą dalej drogą „modernizacji” pod autorytarnymi rządami, czy wybiorą ogólnoludzkie wartości, przyłączą się do reszty cywilizowanych narodów i zaczną budować demokrację? Tych pytań nie sposób unikać.

Wstrząs, jakim było zetknięcie się XIX-wiecznych Chin z Zachodem, obnażył dekadencję autorytaryzmu, zapoczątkowując, jak się często mówi, „najgłębsze przemiany w liczącej wiele tysięcy lat chińskiej historii”. Jednak ruch „samoumacniania” ograniczał się do przejścia od Zachodu technologii budowy kanonierek i innych wytworów jego kultury materialnej. Upokarzająca porażka floty chińskiej w starciu z Japonią w roku 1895

była kolejnym dowodem naszego ustrojowego zacofania. Pierwsze próby modernizacji politycznej – niefortunne lato reform 1898 roku – zostały okrutnie stłumione przez ultrakonserwatystów na dworze cesarskim. Rewolucja 1911 roku, która zainaugurowała pierwszą w Azji republikę, miała przynieść ostateczny kres wielowiekowego autorytarnego cesarstwa. Na przeszkodzie stanęły rozdzierające nasz kraj konflikty społeczne i zewnętrzne naciski – Chiny stały się władztwem konkurujących generał-gubernatorów, a republika przelotnym marzeniem.

Klęska zarówno „samoumacniania”, jak i politycznej odnowy kazała wielu naszym ojcom zastanowić się głębiej nad nękającą kraj „kulturalną chorobą”. Nastroje te zrodziły u schyłku pierwszej dekady XX wieku Ruch Czwartego Maja, opowiadający się za „nauką i demokracją”. Jednak i te wysiłki okazały się daremne w obliczu panującego w podzielonym kraju chaosu i ogólnonarodowego kryzysu spowodowanego japońską inwazją, która rozpoczęła się w Mandżurii w 1931 roku.

Zwycięstwo nad Japonią w 1945 roku dało nam kolejną szansę zaprowadzenia nowoczesnych rządów, jednak zwycięstwo komunistów w wojnie domowej z nacjonalistami pograżyło kraj w otchłani totalitaryzmu. Po 1949 roku „nowe Chiny” proklamowały „władzę ludową”, ustanawiając w rzeczywistości ustrój wszechwładzy monopartii. Komunistyczna Partia Chin przejęła kontrolę nad wszystkimi instytucjami państwa i wszystkimi jego polityczno-ekonomiczno-społecznymi zasobami. Wykorzystując je, sprokurowała długą serię katastrof, jak kampania przeciwko prawicowcom (1957), wielki skok (1958–1960), rewolucja kulturalna (1966–1969), masakra na placu Tiananmen (4 czerwca

1989), a także represje uderzające dziś we wszystkie nieuznawane Kościoły oraz zdławienie wei quan – ruchu broniącego praw obywatelskich zapisanych w Konstytucji ChRL i walczącego o prawa człowieka wymienione w ratyfikowanych przez rząd Chin międzynarodowych konwencjach. Za to wszystko chińskie społeczeństwo zapłaciło niewyobrażalną cenę. Dziesiątki milionów Chińczyków straciły życie, bezwzględnie podeptano ludzką godność, wolność i szczęście kolejnych pokoleń.

W ostatnim dwudziestolecu XX wieku rządowa polityka reform i otwarcia zdjęła w jakiejś mierze ze społeczeństwa ciężar powszechnej nędzy i totalitarnych rządów epoki Mao Zedonga, przynosząc znaczący wzrost zamożności i stopy życiowej wielu Chińczyków oraz selektywne przywrócenie swobód gospodarowania i ekonomicznych praw obywateli. Wzrastało społeczeństwo obywatelskie, głośniejsze też rozbrzmiewały żądania praw i swobód politycznych. Rządząca elita, zainteresowana prywatną własnością i gospodarką rynkową, przestała odrzucać kategorycznie „prawa”, godząc się na częściowe ich uznanie.

W 1998 roku chiński rząd podpisał dwie ważne międzynarodowe konwencje o prawach człowieka, w roku 2004 wprowadził poprawkę do konstytucji uwzględniającą „szacunek i ochronę praw człowieka”, a w tym, 2008 roku obiecał wcielić w życie „ogólnonarodowy plan w zakresie praw człowieka”. Niestety, polityczny postęp nie był wart zwykle więcej niż papier, na którym go zapisano. Polityczna rzeczywistość jest taka, że w Chinach jest wiele praw, ale mało praworządności, jest konstytucja, ale nie ma konstytucyjnych rządów. Elita władzy nie zamierza zrezygnować z autorytarnych rządów i zwalcza wszelkie próby politycznej transformacji.

Skutkiem tego jest przeciwna rządowi prawu powszechna korupcja urzędników, nieprzestrzeganie praw człowieka, uwiąd publicznej moralności, klientelistyczny kapitalizm, rosnący rozdziew między bogatymi i biednymi, rabunkowe gospodarowanie zasobami naturalnymi, a także ludzkimi i historycznymi, wreszcie zaostrzenie wielu konfliktów społecznych, zwłaszcza ostatnio między urzędnikami a zwykłymi obywatelami.

Narastaniu tych konfliktów i społecznego kryzysu, bezkarnemu dławieniu przez elity władzy obywatelskich praw do wolności, własności i dążenia do szczęścia towarzyszy bezsilność społeczeństwa. Grupy słabsze, ludzie prześladowani i śledzeni, ofiary okrucieństwa i tortur, niemający jak protestować, jak odwoływać się do sądów, które wysłuchałyby ich skarg, stają się coraz bardziej bojowi, co zwiększa prawdopodobieństwo społecznego konfliktu z użyciem przemocy o niszczących rozmiarach. Kryzys systemu osiągnął punkt, w którym zmiana przestała być czymś, o czym można dyskutować – stała się koniecznością.

II. Nasze podstawowe zasady

To historyczny moment Chin – nasza przyszłość stanęła pod znakiem zapytania. Analizując z górną stuletni proces politycznej modernizacji, przywołujemy następujące, fundamentalne i uniwersalne wartości:

Wolność. Jest ona najważniejszą z ogólnoludzkich wartości. Wolność słowa, wolność dźwięku, zgromadzeń i stowarzyszania się, swoboda wyboru miejsca zamieszkania, wolność strajkowania, demonstrowania i protestowania – oto dostępne jej formy. Bez niej Chiny zawsze pozostaną oddalone od cywilizowanych ideałów.

Prawa człowieka. Nie nadaje ich nikomu żadne państwo. Każdy ma przyrodzone prawo do godności i wolności. Zadaniem rządu jest ochrona przysługujących obywatelom praw człowieka. Władza państwa zależy od społecznego przyzwolenia. Szereg katastrofalnych wydarzeń, jakie miały miejsce w Chinach w niedawnej przeszłości, jest bezpośrednim skutkiem lekceważenia przez rządzące elity praw człowieka.

Równość. Integralność, godność i wolność każdego człowieka, bez względu na stan społeczny, zawód, płeć, zamożność, przynależność etniczną, kolor skóry, religię i przekonania polityczne, należą się każdemu jednakowo. Obowiązywać musi zasada równości wobec prawa i równych praw społecznych, ekonomicznych, kulturalnych, cywilnych i politycznych.

Republikanizm. Zasada ta, przewidująca podział władz i realizowanie sprzecznych interesów, przywodzi na myśl tradycyjny chiński ideał polityczny „sprawiedliwości we wszystkim”. Pozwala różnym grupom interesu i społecznościom, ludziom wszelkich kultur i przekonań korzystać z dobrodziejstw demokratycznej samorządności, szukać w debacie pokojowych rozwiązań spraw wspólnych na zasadzie równego dostępu do stanowisk publicznych i uczciwej konkurencji.

Demokracja. Podstawową zasadą demokracji jest suwerenność ludu, który decyduje, kto ma rządzić. W demokracji: 1) źródłem władzy politycznej jest lud, z niego czerpie władza legitymizację; 2) władza polityczna jest sprawowana w drodze wyborów, w których bierze udział ogół; 3) większość obejmująca kluczowe stanowiska we władzach każdego szczebla pochodzi z wyborów odbywających się regularnie i dopuszczających rywalizację; 4) wypełnianiu woli większości towarzyszy ochrona elementarnej godności, wolności i ludzkich praw mniejszości. Demokracja to współczesna metoda urzeczywistnienia prawdziwych rządów „ludu, przez lud i dla ludu”.

Konstytucjonalizm. Polega on na rządzeniu poprzez system prawny i ogół regulacji wcielających w życie zasady zapisane w konstytucji. Oznacza m.in. ochronę wolności i praw obywateli, zawężenie i sprecyzowanie zasięgu prawomocnej władzy państwa oraz ustanowienie służącego realizacji tych celów aparatu administracyjnego.

III. Czego pragniemy?

Autorytaryzm jest w odwrocie na całym świecie – także w Chinach zbliża się kres epoki cesarzy i udzielnych władców. Nadchodzą czasy, gdy panami państwa będą obywatele. Dla Chin wyjściem z opresji jest wykorzenienie autorytarnych wyobrażeń o „oświeconym władcy” i „uczciwym urzędniku”, na którym można polegać – zwrócenie się ku wolności, ku demokracji i rządowi prawa, ku kształtowaniu świadomości nowoczesnego obywatela, dla którego prawa są czymś zasadniczym, a partycypacja obowiązkiem. W duchu obywatelskiego obowiązku i konstruktywnej odpowiedzialności

proponujemy, co następuje, w kwestii rządzenia krajem, praw obywatelskich i rozwoju społecznego:

1. Przyjęcie nowej konstytucji. Obecna wymaga nowelizacji, w tym uchylecia postanowień sprzecznych z zasadą suwerenności ludu, i stworzenia takiej, która zagwarantuje faktyczne prawa człowieka, wskaże, kto w społeczeństwie sprawuje władzę, i będzie prawnym fundamentem demokratyzacji Chin. Konstytucja musi stać się prawem najwyższym, którego nie wolno gwałcić żadnej jednostce, grupie ani partii.

2. Podział władz. Musimy stworzyć nowoczesny ustrój zapewniający podział władz na ustawodawczą, sądowniczą i wykonawczą. Potrzebujemy prawa administracyjnego, które wyznaczy zakres odpowiedzialności rządzących i zapobiegnie nadużywaniu władzy przez administrację państwową. Rząd ma być odpowiedzialny przed podatnikami. Podział władzy na lokalną i centralną rezerwować ma dla władz centralnych uprawnienia konstytucyjne, a wszystkie inne przekazywać władzom lokalnym.

3. Demokracja ustawodawcza. Członkowie ciał ustawodawczych każdego szczebla powinni być wyłaniani w wyborach bezpośrednich, a demokracja ustawodawcza ma być bezstronna i sprawiedliwa.

4. Niezawisłe sądownictwo. Rządy prawa muszą stać ponad interesami wszelkich partii, a sędziowie winni być niezawisli. Musimy ustanowić najwyższy trybunał konstytucyjny i wprowadzić procedury przeglądu konstytucyjności praw. Najszybciej jak tylko można należy zlikwidować wszystkie komisje do spraw polityczno-prawnych pozwalające dziś aparatczykom każdego szczebla decydować z góry i z pominięciem sądów w sprawach „politycznych”. Należy surowo zakazać wykorzystywania urzędów do celów prywatnych.

5. Społeczna kontrola urzędników państwowych. Wojsko powinno odpowiadać przed rządem, a nie partią, i zmierzać ku formule zawodowej. Kadra wojskowa powinna przysięgać wierność konstytucji i zachowywać polityczną neutralność. Działalność partii politycznych w wojsku powinna być zakazana. Wszyscy urzędnicy państwowi, w tym policjanci, winni zachować na służbie polityczną bezstronność, skończyć trzeba z obecną

praktyką faworyzowania członków jednej partii przy ich zatrudnianiu.

6. Gwarancje praw człowieka. Należy bezwzględnie zagwarantować prawa człowieka i poszanowanie ludzkiej godności. Powołać trzeba Komitet Praw Człowieka, który odpowiadałby przed najwyższym ciałem ustawodawczym i dbał, by rządzący nie nadużywali władzy, łamiąc prawa człowieka. Demokratyczne, konstytucjonalne Chiny winny stać na straży wolności obywateli. Nikt nie może być narażony na bezprawne aresztowanie, zatrzymanie, postawienie w stan oskarżenia, przesłuchiwanie i karanie. Trzeba zwłaszcza znieść system „reedukacji przez pracę”.

7. Wybór funkcjonariuszy publicznych. Stworzyć trzeba powszechny system demokratycznych wyborów na zasadzie „jeden człowiek, jeden głos”. Trzeba systematycznie wprowadzać wybory bezpośrednie na stanowiska kierownicze na szczeblu gminy, powiatu, miasta, prowincji i kraju. Niezbym prawem obywateli jest okresowe organizowanie wolnych wyborów i branie w nich udziału.

8. Zrównanie wsi z miastem. Znieść należy dwuszczeblowy system rejestracji gospodarstw domowych faworyzujący mieszkańców miast i dyskryminujący wieś. Należy zastąpić go systemem dającym wszystkim obywatelom równe prawa konstytucyjne i takie same prawa wyboru miejsca zamieszkania.

9. Wolność stowarzyszeń. Należy ją zagwarantować obywatelom. Obecny system rejestracji ugrupowań pozarządowych wymagający ich „zastwierdzenia” zastąpić należy takim, w którym ugrupowania rejestrują się same. Reguły formowania partii politycznych określać winna konstytucja i obowiązujące prawo, co oznacza obalenie monopolu władzy jednej partii i wprowadzenie zasady wolnej i uczciwej konkurencji między partiami.

10. Wolność zgromadzeń. Wolność gromadzenia się, pokojowego demonstrowania, protestowania i wypowiedania się winna być podstawowym, konstytucyjnym prawem obywateli. Rządowi i rządzącej partii zakazać trzeba bezprawnego ingerowania w to prawo i niekonstytucyjnego jego ograniczania.

11. Wolność słowa. Powszechna wolność słowa, wolność prasy i nauki zapewnią obywatelom informacje niezbędne do sprawowania politycznej kontroli nad rządzącymi. Na straży tych wolności stać ma prawo prasowe zakazujące wszelkich politycznych ograniczeń wolności prasy. Usunąć należy z kodeksu karnego zapis o „wzywaniu do obalenia ustroju państwa”. Musimy skończyć z praktyką uznającą słowa za przestępstwo.

12. Wolność religijna. Musimy zagwarantować wolność religii i wyznania, a także oddzielić religię od państwa. Władze nie powinny ingerować w pokojowe praktyki religijne. Należy uchylić wszystkie prawa, przepisy i rozporządzenia lokalne, które dławią i ograniczają swobody religijne obywateli. Znieść należy obecny system wymagający od związków religijnych i miejsc kultu uprzedniego, oficjalnego zezwolenia i zastąpić go takim, w którym rejestracja jest dobrowolna i dla chcących się zarejestrować automatyczna.

13. Wychowanie obywatelskie. W szkołach znieść należy nauczanie polityczne i egzaminy mające na celu indoktrynację uczniów, wpajanie im państwowej ideologii i wiary w system monopartyjny. Zastąpić je należy wychowaniem obywatelskim, które promuje uniwersalne wartości i prawa obywateli, umacnia obywatelską świadomość i krzewi sprzyjające społeczeństwu cnoty publiczne.

14. Ochrona własności prywatnej. Należy ustanowić i chronić prawo do własności prywatnej, promować gospodarkę opartą na wolnej i uczciwej konkurencji. Zlikwidować trzeba państwowe monopole w handlu i przemyśle, a nowym przedsiębiorstwom zapewnić równe warunki startu. Powołać należy Komisję Własności Państwowej, odpowiedzialną przed najwyższą władzą ustawodawczą i monitorującą przekazywanie państwowych przedsiębiorstw w prywatne ręce w sposób uporządkowany, z zachowaniem reguł uczciwej konkurencji. Niezbędna jest reforma promująca własność prywatną ziemi, która da wszystkim prawo do jej zakupu i sprzedaży i sprawi, że realną cenę własności prywatnej wyznaczać będzie rynek.

15. Reforma finansów i podatków. Ustanowić trzeba demokratycznie regulowany, przejrzysty

system finansów publicznych zapewniający ochronę praw podatników i funkcjonujący w ramach określonych procedur prawnych. W systemie tym przychody publiczne z danego szczebla organizacji państwa – centralnego, prowincji, powiatu czy gminy – winny być kontrolowane przez ten sam szczebel. Trzeba nam gruntownej reformy podatkowej, która zniesie wszystkie niesprawiedliwe podatki, uprości system podatkowy i sprawiedliwie rozłoży podatkowe obciążenia. Trzeba unieemożliwić urzędnikom państwowym zbieranie bądź nakładanie podatków bez publicznej debaty i zatwierdzenia ich przez demokratyczne zgromadzenia. Musimy zreformować system własności, który winien zachęcać do konkurencji w szerszym kręgu podmiotów rynkowych.

16. Zabezpieczenia socjalne. Musimy stworzyć sprawiedliwy, funkcjonalny system zabezpieczeń społecznych obejmujący ogół obywateli i zapewniający podstawowy dostęp do edukacji, opieki zdrowotnej, rent i emerytur oraz zatrudnienia.

17. Ochrona środowiska. Musimy chronić środowisko naturalne i wspierać rozwój, nie naruszając przy tym równowagi ekologicznej, z myślą o naszych potomkach i reszcie ludzkości. Oznacza to, że państwo i jego urzędnicy wszystkich szczebli winni nie tylko robić w tym zakresie co do nich należy, ale także zaakceptować współdziałanie i nadzór organizacji pozarządowych.

18. Republika federacyjna. Demokratyczne Chiny winny pełnić rolę odpowiedzialnego mocarstwa, które wspiera pokój i rozwój w regionie Azji i Pacyfiku, starając się o zbliżenie w duchu równości i wzajemnego poszanowania. W Hong Kongu i Makau powinniśmy wspierać wolność, która tam już istnieje. Co do Tajwanu, zadeklarować powinniśmy przywiązanie do zasad wolności i demokracji, by negocjując potem w duchu kompromisu jak równy z równym, poszukiwać formuły pokojowego zjednoczenia. Do sporów, jakie toczą się w rejonach Chin zamieszkałych przez mniejszości narodowe, podchodzić winniśmy z otwartością, starając się znaleźć wykonalne rozwiązania pozwalające na rozkwit wszystkich społeczności

etnicznych i religijnych. Naszym ostatecznym celem winno być przekształcenie Chin w federację demokratycznych wspólnot.

19. Prawda przez pojednanie. Musimy doprowadzić do rehabilitacji wszystkich, wraz z rodzinami, którzy padli ofiarą politycznego napiętnowania w toku kampanii politycznych, zostali nazwani przestępcami z uwagi na ich myśli, słowa czy wiarę. Państwo winno wypłacić im odszkodowania. Uwolnić trzeba wszystkich więźniów politycznych i więźniów sumienia. Powołać należy Komisję Prawdy, która ustali fakty w zakresie popełnionych zbrodni i niesprawiedliwości, wskaże winnych i zadba, by sprawiedliwości stało się zadość, co umożliwi ogólnonarodowe pojednanie.

Chiny jako wielki kraj – jeden z pięciu członków stałych Rady Bezpieczeństwa i członek Komisji Praw Człowieka ONZ – powinny działać na rzecz pokoju i praw człowieka na całym świecie. Niestety, jesteśmy dziś jedynym wielkim krajem pogrążonym w bagnie autorytaryzmu. Nasz system polityczny łamie na wielką skalę prawa człowieka i wywołuje kryzysy społeczne, ograniczając nie tylko rozwój Chin, lecz także postęp całej ludzkości. To się musi zmienić! Nie możemy dalej odkładać politycznej demokracji Chin.

Dlatego, chcąc przekuć w czyn nasze poczucie obywatelskości, pozwalamy sobie ogłosić tę Kartę 08. Wierzimy, że współobywatele dzielący z nami świadomość kryzysu, poczucie odpowiedzialności i misji – tak z obozu władzy, jak spoza niego i bez względu na społeczne ułożenie – odsuną na bok dzielące nas różnice i poprą najszersze cele naszego ruchu obywatelskiego. Razem możemy zdziałać wiele na rzecz głębokich przemian w Chinach i szybkiego zaprowadzenia wolności, na rzecz demokracji i rządów konstytucyjnych. Możemy urzeczywistnić cele i ideały, do których nasz naród dąży od ponad stulecia, możemy rozpocząć nowy, piękny rozdział naszej chińskiej cywilizacji.

*Tłumaczenie z angielskiego Sergiusz Kowalski.
Na podstawie: „The New York Review of Books”,
15 stycznia 2009*